

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik (spr.)
Sędziowie:	SSA Robert Jurga SSA Marek Boniecki
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Zaczyk

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. we W.

przeciwko B. C.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 18 stycznia 2018 r. sygn. akt I C 2680/17

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść: „utrzymuje w mocy nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 24 marca 2017 r. sygn. akt (...), w zakresie kwoty 127.290,52 zł (sto dwadzieścia siedem tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt złotych 52/100) wraz z wskazanymi w nakazie odsetkami umownymi od dnia 9 lutego 2017 r. do dnia 30 kwietnia 2019 r. oraz kosztami procesu w kwocie 1.612,69 zł i to świadczenie pieniężne rozkłada na raty po 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) płatne kwartalnie poczynając od 10 lipca 2019 r. i następne raty co trzy miesiące, aż do wyczerpania całego świadczenia z tym, że w razie uchybienia terminu płatności którejkolwiek raty pozwany uiszcza odsetki umowne opisane w nakazie zapłaty od dnia terminu ich płatności do dnia zapłaty.”;

2. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 1.000 zł (jeden tysiąc złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Marek Boniecki SSA Józef Wąsik SSA Robert Jurga

UZASADNIENIE

Powód(...)S.A. we W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od B. C. kwoty 127 290,52 zł wraz z odsetkami od kwoty 112 500 zł według zmiennej stopy procentowej równej dwukrotności oprocentowania nominalnego będącego sumą marży banku wynoszącej 7 % i stopy bazowej, której podstawę wyliczenia stanowi średnia wartość WIBOR 3M, nie wyższymi niż czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP, z zastrzeżeniem, że od 1 stycznia 2016 r. wysokość tych odsetek nie może przekraczać w stosunku rocznym wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie zgodnie z art. 481 § 2 k.c.

Na uzasadnienie żądania wskazał, że w dniu 5 maja 2014 r. udzielił pozwanemu kredytu, jednakże pozwany nie wywiązał się z obowiązku spłaty należności, w związku z czym umowa kredytu została wypowiedziana, a pozwany wezwany do spłaty zadłużenia.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 24 marca 2017 r. Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, zasądając przy tym od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 612,69 zł tytułem kosztów procesu.

Pozwany B. C. na rozprawie w dniu 18 stycznia 2018 r. pozwany wniósł o rozłożenie należności dochodzonej przez powoda na raty w wysokości po 10 000 zł płatne co kwartał wskazując, że prowadzi duże gospodarstwo rolne i posiada inne zadłużenia, które jednak stara się spłacać, a rozłożenie niniejszej należności na raty pozwoliłoby mu na nielikwidowanie gospodarstwa rolnego.

Wyrokiem z dnia 18 stycznia 2018r Sąd Okręgowy w Kielcach utrzymał w całości nakaz zapłaty w mocy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 sierpnia 2014 r. (...) S.A. we W. oraz pozwany B. C. zawarli umowę kredytu (...) na podstawie której bank udzielił pozwanemu kredytu w kwocie 150 000 zł, która to kwota miała być spłacana w 48 miesięcznych ratach. Ponieważ pozwany zaprzestał spłacania rat kredytu, pismem z dnia 25 sierpnia 2016 r. (doręczonym w dniu 30 sierpnia 2016 r.) bank wypowiedział pozwanemu przedmiotową umowę z 30-dniowym terminem wypowiedzenia, wskazując, że po upływie terminu wypowiedzenia cała należność (wykorzystany kredyt wraz z odsetkami) stanie się natychmiast wymagalna.

Na dzień 8 lutego 2017 r. zadłużenie pozwanego B. C. z tytułu przedmiotowej umowy wyniosło kwotę 127 290,52 zł, w tym: należność główna w kwocie 112 500 zł, odsetki za okres od 5 maja 2014 r. do dnia 8 lutego 2017 r. w kwocie 14 790,52 zł.

dowód:

- umowa kredytu k. 7 – 8
- ogólne warunki umowy kredytu k. 9 – 10
- pismo z dnia 25 sierpnia 2016 r. wraz z dowodem doręczenia k. 11 - 12
- wyciąg z ksiąg banku z dnia 8 lutego 2017 r. k. 6
- zestawienie transakcji k. 13 – 15
- tabela oprocentowania k. 16.

Pozwany B. C. posiada gospodarstwo rolne o powierzchni ok. 75 ha, w którym uprawia kukurydzę, rzepak i zboża, głównie pszenicę ozimą. Przedmiotowy kredyt pozwany zaciągnął na zakup maszyn rolniczych: rozrzutnika oraz przystawki do zbioru kukurydzy. Problemy ze spłacaniem kredytu związane były z suszą, jaka wystąpiła w 2015 r. – zebrane wówczas przez pozwanego plony nie pozwoliły mu na pokrycie kosztów produkcji, również w 2016 r. zysku z uprawy pszenicy nie były wysokie. W 2017 r. plony zebrane przez pozwanego były lepsze. Do gospodarstwa rolnego

pozwany pobiera dopłaty unijne w kwocie ok. 70 000 zł rocznie; aktualnie oczekuje jeszcze na wypłatę 30 % kwoty dopłat za 2017 r.

Pozwany jest jeszcze zadłużony w firmie (...) Sp. z o.o. w G. tytułu kosztów zakupu nawozów, środków ochrony roślin i nasion na kwotę 100 415,36 zł należności głównej, w(...) na kwotę 30 000 zł (pożyczka na zakup dwóch przyczep), w Banku (...) na kwotę 50 000 zł (kredyt na remont ciągnika). Pozwany spłaca raty kredytu zaciągniętego w Banku (...) oraz pożyczki zaciągniętej w (...)

dowód:

- zawiadomienie o wszczęciu egzekucji z dnia 2 października 2017 r. k. 75

- zeznania pozwanego protokół rozprawy z dnia 18 stycznia 2018 r. od 00:05:33 do 00:15:21

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy w postaci dowodów z dokumentów. Powyższe dowody nie budziły wątpliwości Sądu, zarówno od strony formalnej, jak i merytorycznej oraz nie były kwestionowane przez strony postępowania. Dowody te były jasne, spójne i logiczne oraz tworzyły spójną całość, wzajemnie się uzupełniając. Co więcej, w toku sprawy nie ujawniły się żadne okoliczności świadczące o braku ich wiarygodności, dlatego przmiotem tym Sąd obdarzył je w pełni. Dowody z dokumentów ujawniły zawarcie przez powoda umowy kredytowej z pozwanym, treść łączącego bank i kredytobiorcę stosunku prawnego. Nadto pozostałe dokumenty, w szczególności zaś treść historii rachunku oraz kierowanych do pozwanego pism (wezwań do zapłaty i wypowiedzenia umowy), pozwoliły na poczynienie ustaleń w przedmiocie niewywiązywania się przez pozwanego ze zobowiązań, spoczywających na nim wobec powodowego banku.

Zdaniem Sądu nie ulega wątpliwości, iż wyciąg z ksiąg rachunkowych banku, podpisany przez osobę upoważnioną do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banku i opatrzony pieczęcią banku nie jest wystarczającym dowodem potwierdzającym istnienie, wysokość i wymagalność wierzytelności. Zgodnie z art. 95 ust. 1 i 1a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (Dz.U.2017, poz. 1876 j.t.), księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych. Moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym. W związku z powyższym aktualnie wyciąg z ksiąg rachunkowych banku winien być traktowany jako dokument prywatny, co oznacza, iż nie stanowi on dowodu zawartych w nim informacji, a jedynie wyjaśnienie stanowiące poparcie stanowiska strony, która je przedłożyła. Przedłożony przez powoda dokument spełnia wymogi dokumentu prywatnego. Przepis art. 245 k.p.c. zawiera domniemanie, które powinien uwzględnić sąd, iż osoba, która złożyła podpis na dokumencie prywatnym złożyła zawarte w nim oświadczenie. Ma to takie znaczenie, że do tego domniemania znajduje zastosowanie art. 234 k.p.c., według którego domniemania ustanowione przez prawo wiążą sąd; mogą być jednak obalone, ilekroć ustawa tego nie wyłącza. Nie oznacza to, że moc dowodowa dokumentu prywatnego ogranicza się do konsekwencji wynikających z przewidzianego w art. 245 k.p.c. domniemania. W pozostałym bowiem zakresie – nieobjętym tym domniemaniem – moc dowodowa dokumentu prywatnego podlega ocenie przez sąd zgodnie z regułami zawartymi w art. 233 § 1 k.p.c., tak jak każdego innego dowodu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2013 roku, III CSK 66/13, LEX nr 1463871). Z tych względów z uwagi na charakter dochodzonej wierzytelności, źródło i przedmiot zobowiązania pozwanych, przedłożony przez powoda wyciąg z ksiąg rachunkowych banku łącznie z pozostałymi dowodami z dokumentów w postaci umowy kredytu, aneksu, umowy poręczenia, historii rachunku, rozliczeń umowy kredytu oraz treści pism kierowanych przez powoda do pozwanych, stanowią wystarczające dowody na potwierdzenie istnienia wierzytelności, wymagalności oraz wysokości niespłaconego kapitału.

Uzupełniając stan faktyczny sprawy, Sąd dokonał ustaleń na podstawie dowodu z przesłuchania stron. Zgodnie z treścią art. 302 § 1 k.p.c., gdy z przyczyn natury faktycznej lub prawnej przesłuchać można co do okoliczności spornych jedną tylko stronę, sąd oceni, czy mimo to należy przesłuchać tę stronę, czy też dowód ten pominąć w zupełności. Sąd postąpił tak samo, gdy druga strona lub niektórzy ze współuczestników nie stawili się na przesłuchanie stron lub odmówili zeznań. Z uwagi na okoliczność, iż możliwość przesłuchania tylko jednej strony powstaje również wówczas, gdy druga nie stawiała się na przesłuchanie stron (por. wyr. Sądu Najwyższego z dnia 9.12.1998 r., sygn. akt I PKN 505/98, OSNAPiUS 2000, Nr 3, poz. 110), Sąd ograniczył przesłuchanie stron do pozwanego, uzupełniając na tej podstawie ustalenia faktyczne. Na podstawie przesłuchania pozwanych, Sąd poczynił ustalenia w przedmiocie podstaw do rozłożenia pozwanym dochodzonej należności na raty.

W ocenie Sądu powództwo(...) S.A. we W. przeciwko B. C. w całości zasługuje na uwzględnienie. W pierwszej kolejności Sąd zważył, iż zawarcie umowy kredyt, jak i jej treść, nie były przez pozwanego kwestionowane. Pozwany początkowo zarzucał jedynie (w zarzutach od nakazu zapłaty), iż należność została przez powoda nieprawidłowo wyliczona, następnie zaś (na rozprawie w dniu 18 stycznia 2018 r. nie kwestionował już wyliczenia dochodzonej należności, a jedynie wnosił o jej rozłożenie na raty). Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwolił na poczynienie ustaleń, ażeby należność, jakiej dochodzi w niniejszym postępowaniu strona powodowa, była przez nią nieprawidłowo wyliczona (zresztą ostatecznie sam pozwany wysokości tej kwoty nie kwestionował). Treść zalegających w aktach sprawie dokumentów, których ocena została przeprowadzona powyżej, dała podstawę do ustalenia zarówno wysokości wierzytelności przysługującej powodowemu bankowi względem pozwanego, jak i jej wymagalności.

W stosunku do pozwanego podstawę jego odpowiedzialności stanowią przepisy ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe

(Dz.U.2017, poz. 1876 j.t.) oraz umowa kredytu z dnia 5 sierpnia 2014 roku. Stosownie do treści art. 69 powołanej ustawy, przez umowę kredytu, bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Kredyt bankowy definiowany jest jako stosunek ekonomiczny pomiędzy bankiem a kredytobiorcą, którego istota polega na dostarczeniu przez bank określonej kwoty środków pieniężnych kredytobiorcy, pod warunkiem jej późniejszego zwrotu wraz z wynagrodzeniem dla banku (odsetki, prowizja).

Roszczenia mogą uzyskać przymiot wymagalności w dniu oznaczonym przez ustawę lub przez czynność prawną albo w dniu wynikającym z właściwości zobowiązania, w tym także niezwłocznie po jego powstaniu. Umowa kredytu została skutecznie wypowiedziana przez powoda, który został wezwany do zapłaty wymagalnej wierzytelności. Jak wynika z wyciągu z ksiąg banku, historii rachunku oraz naliczania odsetek, na dzień 8 lutego 2017 roku, wysokość zobowiązania dłużnika wynosiła kwotę 127 290,52 zł, w tym: należność główna w kwocie 112 500 zł, odsetki za okres od 5 maja 2014 r. do dnia 8 lutego 2017 r. w kwocie 14 790,52 zł. W tym miejscu podkreślić należy, iż pozwany ostatecznie nie kwestionował poprawności wyliczenia dochodzonego przez Bank zadłużenia.

Na kanwie powyższych rozważań oraz poczynionych przez tut. Sąd ustaleń, nie budzi wątpliwości fakt, iż (...) S.A z siedzibą w W. miała prawo domagać się od pozwanego zapłaty kwoty 127 290,52 zł, tytułem niespłaconej, wymagalnej wierzytelności, wynikającej z zawartej w/w umowy kredytu oraz odsetek umownych od kwoty 112 500 zł, począwszy od dnia 9 lutego 2017 roku do dnia zapłaty. Przedmiotowe okoliczności zostały bowiem w sposób wystarczający udowodnione przez powoda złożonymi dokumentami.

Nadto Sąd wskazał, iż brak było podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie przepisu art. 320 k.p.c. Stosownie do treści przepisu art. 320 k.p.c. in principio w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Podkreślić należy, iż rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty jest możliwe tylko "w szczególnie uzasadnionych wypadkach". Takie wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na

niepowetowane szkody. Z drugiej jednakże strony podkreślić należy, iż ochrona, jaką zapewnia pozwanemu art. 320 k.p.c. nie może być stawiana ponad ochronę powoda w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu powoda. Zauważyć bowiem należy, iż przepis art. 320 k.p.c., obok charakteru proceduralnego, ma także - mimo zamieszczenia go w kodeksie postępowania cywilnego - cechy normy materialnoprawnej, uprawnia on bowiem sąd do modyfikowania treści łączącego strony stosunku zobowiązaniowego; uprawnienie sądu w postaci rozłożenia na raty zasądzonego świadczenia, mimo że było ono płatne w całości z mocy prawa materialnego w chwili orzekania, wkracza niewątpliwie w dziedzinę tego prawa; sąd bowiem, rozkładając na raty należne wierzycielowi świadczenie, dokonuje modyfikacji dotychczasowego stosunku cywilnoprawnego łączącego strony. Jako że jest to norma o charakterze szczególnym, wyjątkowym, zastosowanie jej bowiem dopuszczalne jest tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach, wymaga się wykładni ścisłej, i to zarówno w zakresie wymagań procesowych, jak i co do zasięgu w dziedzinie materialnoprawnej (zob.: uchwała 7 sędziów SN z dnia 22 września 1970 r., III PZP 11/70, OSNC 1971/4/61).

Zdaniem zaś Sądu sytuacja pozwanego nie uzasadnia rozłożenia mu na raty zasądzanego świadczenia. Co prawda sytuacja materialna pozwanego jest trudna z uwagi na problemy występujące w ostatnich latach w zakresie upraw w gospodarstwie rolnym pozwanego, z drugiej jednakże strony pozwany decydując się na prowadzenie takiej właśnie działalności, powinien był skalkulować jej ryzyko i brać pod uwagę możliwe komplikacje wynikające z warunków atmosferycznych panujących w danym roku. Podkreślić należy, iż podejmując decyzję w przedmiocie wniosku pozwanego o zastosowanie wobec niej przepisu art. 320 k.p.c. Sąd nie może jednakże brać pod uwagę tylko i wyłącznie jego interesu, a to z uwagi właśnie na materialnoprawny charakter tego przepisu skutkujący, w przypadku jego zastosowania, modyfikacją zobowiązania. Zdaniem zaś Sądu w niniejszej sprawie uwzględnieniu wniosku pozwanego sprzeciwia się interes wierzycieli. Zauważyć bowiem należy, iż pozwany posiada szereg zobowiązań, które (jak wynika z jego zeznań) w pewnej części spłaca, przy czym spłaca on regularnie i terminowo zobowiązanie jedynie w stosunku do dwóch spośród czterech wierzycieli. Nie może zaś być tak, że pozwany dokonuje swoistego wyboru wierzycieli, których spłaca i tych, których zobowiązań nie reguluje. Rozłożenie świadczenia na raty w niniejszej sprawie stawiałoby w gorszym położeniu powoda w stosunku do spłacanych wierzycieli pozwanego (to jest (...) i Banku (...)), albowiem ci wierzyciele spłaceni zostali bądź zostaną w całości, w tym w zakresie należnych odsetek, podczas gdy rozłożenie w mniejszej sprawie świadczenia na raty de facto pozbawiłoby powoda odsetek za okres od dnia wyrokowania do dnia płatności poszczególnych rat. Nadto rozłożenie świadczenia na raty ma uzasadnienie również tylko w sytuacji, gdy stan majątkowy osoby zobowiązanej daje gwarancję, że deklarowane raty będą płacone, zaś zdaniem Sądu w przypadku pozwanego jest to co najmniej wątpliwe.

Mając powyższe na uwadze Sąd w całości utrzymał w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 24 marca 2017 r. Strona powodowa na etapie postępowania po wniesieniu przez pozwanego zarzutów od nakazu zapłaty nie poniosła nowych kosztów procesu.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, zarzucając naruszenie przepisu art. 320 k.p.c. poprzez niezastosowanie, mimo że pozwany w toku postępowania wykazał istnienie szczególnie uzasadnionego przypadku powodującego, że niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzonego świadczenia byłoby niemożliwe lub znacznie utrudnione albo narażałoby jego bliskich na niepowetowane straty.

Powołując się na powyższy zarzut na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. wniósł o zmianę wyroku w całości i uwzględnienie wniosku o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty, przy czym Sądowi II instancji pozostawiam do rozważenia ewentualną modyfikację ilości i wysokości rat, a ewentualnie na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

W uzasadnieniu apelacji pozwany wskazał, że mimo, że zgodnie z poglądem Sądu Okręgowego sytuacja majątkowa, rodzinna, zdrowotna pozwanego jest trudna i Sąd dostrzegł problemy występujące w ostatnich latach w zakresie upraw w gospodarce rolnej to mimo to uznał, że nadzwyczajne negatywne sytuacje winny być skalkulowane w prowadzonej działalności, co innymi słowy wyklucza powoływanie się na jakiegokolwiek nadzwyczajne negatywne wypadki w rolnictwie.

Pozwany podniósł, że polski rynek płodów rolnych nie pozwala rolnikom na taką kalkulację marż handlowych, które ochronią ich działalność przed negatywnym wpływem okresowej dekonunktury czy negatywnych warunków pogodowych. Rolnik musi konkurować cenowo z dostawcami płodów rolnych z zagranicy, a dodatkowo jedynym liczącym się odbiorcą są hurtownicy, którzy wprawdzie gwarantują skup, jednak oferowane przez nich ceny pozostawiają wiele do życzenia. Tym samym nie można zgodzić się z twierdzeniem, że winę w kalkulacji cen ponosi pozwany. Nie można też aktualną trudną sytuację pozwanego traktować jako sytuację przez niego w całości zawinioną.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za swoje, jednak nieprawidłowo zastosował art. 320 k.p.c.

Na wstępie wskazać należy, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji (art. 378 §1 k.p.c.) na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.) z tym zastrzeżeniem, że przed sądem pierwszej instancji powinny być przedstawione wyczerpująco kwestie sporne, zgłoszone fakty i dowody, a prezentacja materiału dowodowego przed sądem drugiej instancji ma miejsce wyjątkowo (art. 381 k.p.c.).

Zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów (III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz.55), której nadano moc zasady prawnej, sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. Innymi słowy, jeśli apelujący zarzutów tego rodzaju nie zgłosi, zagadnienie naruszenia przepisów procesowych pozostawać musi poza sferą zainteresowania Sądu (za wyjątkiem tych przepisów, które przełożyć się mogą na stwierdzenie nieważności postępowania i nierozpoznania istoty sprawy co w niniejszej sprawie nie miało miejsca).

Odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 320 k.p.c. Sąd Apelacyjny uznał, że jest on trafny.

Stosownie do przepisu art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie.

O zastosowaniu przepisu art. 320 k.p.c. sąd rozstrzyga fakultatywnie i z urzędu, biorąc za podstawę orzeczenia całokształt sytuacji zobowiązanego do zapłaty. Nie ma też przeszkód do rozłożenia zasądzanego świadczenia na raty, na uzasadniony wniosek strony zobowiązanej do zapłaty.

Należy zwrócić uwagę, że na ostatniej rozprawie przed Sądem Okręgowym pozwany zaproponował rozłożenie spłaty zadłużenia na raty po 10.000 zł co kwartał. W trybie art. 304 k.p.c. zeznał, że nie z własnej winy, ale z powodu suszy doznał straty w uprawach pszenicy. W 2017r dobrze zarobił na kukurydzy i spłacił jedno zadłużenie. Samych dopłat unijnych otrzymuje 70.000 zł rocznie.

Do dnia rozprawy apelacyjnej spłacił drugi kredyt. Pozostały mu zatem dwa kredyty: wobec powoda i (...). Istnieją zatem podstawy do stwierdzenia, że pozwany nie jest w stanie spłacić jednorazowo zadłużenia, ale podola obowiązkowi spłaty na warunkach określonych w wyroku.

W lipcu 2019r pozwany liczy na dobre plony rzepaka, a rozłożenie na raty zapobiegnie likwidacji gospodarstwa rolnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zastosowanie instytucji rozłożenia świadczenia na raty w niniejszej sprawie ma uzasadnione podstawy w sytuacji pozwanego, który z wyjątkowych przyczyn popadł w trudności ze spłatą zadłużenia, ale który ma wystarczający majątek zabezpieczający spłatę i wykazuje dobrą wolę w spłacie zadłużenia.

W okolicznościach faktycznych sprawy istnieją zatem podstawy do rozłożenia na raty wierzytelności strony powodowej na podstawie art. 320 k.p.c.

Sąd Apelacyjny uwzględnił wniosek pozwanego o treści sformułowanej na rozprawie w dniu 18 stycznia 2018r, który powód podtrzymał na rozprawie apelacyjnej. Ostatnia rata obejmować będzie resztę należnego zadłużenia zgodnie z treścią wyroku i nakazu zapłaty i nie musi być równa.

Orzekając o sposobie rozłożenia na raty Sąd Apelacyjny kierował się zasadami określonymi przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 czerwca 2017r, III CSK 181/16, Lex 2340585).

Mając na względzie powyższe argumenty Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w oparciu zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy na podstawie art. 98 k.p.c , 99 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r., poz. 1805).

SSA Marek Boniecki SSA Józef Wąsik SSA Robert Jurga